

413

Dnia: 26 maja 1969r.  
Na fali UKF

O T W A R T E      B O I S K A

=====

/ komentarz /

M-9  
26 + 69 X

Zbliża się okres wakacji, urlopów. Tysiące dzieci i młodzieży odpoczywać będą na koloniach, półkoloniach, obozach, odbywać się będą rozmaitego rodzaju zgrupowania sportowe i t.d. Dobrze zorganizowana akcja wczasów letnich powinna zapewnić młodzieży, obok racjonalnego wypoczynku, możliwość podnoszenia sprawności fizycznej, a sportowcom poprawy formy i zdobycia wyższych klas sportowych.

Dla młodzieży nie korzystającej z wczasów, nie wyjeżdżającej ze swych miejsc zamieszkania, jak również dla tych młodych ludzi, dla chłopców i dziewcząt, którzy wrócą po pierwszych turnusach z obozów, kolonii, organizuje się każdego roku akcję otwartych boisk.

Akcja ta poprzez udostępnienie urządzeń i sprzętu sportowego, przydzielenie odpowiedniej kadry instruktorów, trenerów oraz przez organizowanie atrakcyjnych zajęć - winna zapewnić młodzieży dobre warunki do uprawiania sportu i przyczynić się do szeroko pojętej popularyzacji wychowania fizycznego i sportu. Jednocześnie powinna spowodować lepszą współpracę i opiekę nad Szkolnymi Kołami Sportowymi.

O tych wszystkich sprawach, o konieczności otoczenia

./.

troskliwą opieką młodzieży w czasie wakacji, jak też i w czasie świątecznych ferii, mówi się często na różnego rodzaju zebraniach, konferencjach, naradach. Później jednak, gdy nadejdzie czas działania, gdy rozpoczną się wakacje, wolne dni od pracy lub nauki, w większości ośrodków, w dużych miastach i małych miasteczkach, w gromadach wiejskich zapomina się o tej ważnej i tak bardzo pożytecznej działalności.

Tymczasem akcja otwartych boisk powinna objąć wszystkie kluby, koła, ogniska TKKF i zespoły sportowe, posiadające choć skromne nawet, ale własne urządzenia i obiekty, posiadające boiska, pływalnie oraz sprzęt i kadre instruktorską. Zajęcia z młodzieżą powinni prowadzić instruktorzy etatowi, jak też społeczni, a także czołowi zawodnicy różnych dyscyplin sportowych.

Zajęcia z młodzieżą winny być dostosowane do wieku ćwiczących i bez trudu umożliwiać zdobywanie norm na odznakę 25-lecia.

Nie trzeba chyba przypominać, że młodzież chętnie garnie się do sportu i pragnie wolny czas spędzać na boiskach, w halach sportowych, na pływalniach. Trzeba tylko szczerze i troskliwie do tych spraw podejść. Trzeba wreszcie w tym roku poważniej i skuteczniej potraktować akcję otwartych boisk. Młodzież na boiskach powinna być chętnie witana i przyjmowana z uśmiechem.

• Ale znów czas upływa, a o przygotowywaniu obiektów na przyjęcie młodzieży - głucho. Nie podaje się żadnych w tej sprawie informacji,

W komitety kultury fizycznej i turystyki nie wykazują żadnej inicjatywy, która by zapewniała, że w tym roku, że w czasie zbliżających się wakacji, otwarte będą szeroko bramy stadionów dla naszej młodzieży.

Najwyższy czas przystąpić do pracy, która w efekcie sprawi, że masowa akcja otwartych boisk stanie się rzeczywistością, że wreszcie tysiące młodzieży gromadzić się będą na naszych obiektach sportowych, na boiskach naszych miast, miasteczek, osiedli i gromad.

Gdybyśmy zrobili przegląd na przykład bydgoskich i toruńskich tylko obiektów sportowych, przekonalibyśmy się, że dysponujące urządzeniami na stadionach i boiskach kluby nic nie robią w sprawie przygotowania swych obiektów do akcji otwartych boisk. Kluby raczej zajęte są sportem wyczynowym, imprezami, które mają ściągać publiczność na stadiony i przynosić dochody. Ale przecież i na tym odcinku nie jest na terenie naszego województwa wesoło. Sport wyczynowy tylko w niektórych dyscyplinach osiąga należyte rezultaty, tylko niektóre sekcje dają powód do radości i zadowolenia kibiców. Cisza panuje w ciągu niemal całego tygodnia na boiskach "Polonii", "Zawiszy", "Brdy", "Budowlanych" i "Gwiazdy" w Bydgoszczy, nie przygotowuje się obiektów w Toruniu. O akcji otwartych boisk nie słychać nic wśród działaczy "Pomózzanina", "Budowlanych" AZS-u i "Stali". Tak jest i w innych ośrodkach naszego województwa.

Jest jeszcze czas przystąpić energicznie do pracy. Opracować

dokładny plan działania i zajęć z młodzieżą. Nie można też zapominać o zapewnieniu młodzieży właściwej opieki wykwalifikowanych instruktorów.

Chętnych do korzystania z obiektów sportowych chłopców i dziewcząt jest bardzo dużo. Świadczy o tym wielka frekwencja, jaką cieszą się w okresie lata wszelkie dostępne dla nich miejsca zabaw i ćwiczeń. Niestety również i niestrzeżone plaże, dzikie boiska, nie zabezpieczone miejsca do kąpieli i t.d.

Apelujemy więc do działaczy organizacji sportowych, komitetów kultury fizycznej i turystyki, do działaczy klubów i ognisk TKKF - serdeczniej zainteresujcie się w tym roku młodzieżą, która korzystać będzie z wakacji, urlopów, ułatwiajcie jej zdobywanie klas sportowych, aby we wrześniu podsumowaniem waszej pracy były setki a może i tysiące zdobytych odznak 25-lecia, żeby efektem była poprawa umiejętności sportowych i wyższy poziom wychowania fizycznego naszej młodzieży.

W masowej akcji otwartych obiektów sportowych bardzo duże pole do popisu mają ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. TKKF zdobyło sobie już dużą popularność w społeczeństwie. Atrakcyjność programu działania sportowo-rekreacyjnego, ofiarność działaczy, instruktorów i organizatorów przyczyniły się właśnie do ogromnego rozwoju tej bardzo pożytecznej organizacji i popularyzacji różnych form i kierunków jej działania.

280 ognisk zakładowych i terenowych w naszym województwie, skupiających około 55 tysięcy członków prowadzi działalność imprezową, organizuje olimpiady i spartakiady, wycieczki, rajdy, spływy i zloty, organizuje w osiedlach mieszkaniowych zespoły ćwiczące, masowe rozgrywki młodzieży niezrzeszonej, turnieje dzikich drużyn. Ogniska TKKF organizują w ośrodkach sportowych, na różnych stadionach gry sportowe, zabawy, naukę pływania, wycieczki, propagując z powodzeniem sporty wodne, rozwijają działalność rozrywkową.

We wszystkich tych poczynaniach ogniska TKKF na pierwszy plan wysuwają zagadnienia wychowawcze oraz rozwój fizyczny młodzieży szkolnej, pozaszkolnej i ~~innych~~ <sup>ludzi</sup> pracy. Są często organizatorem niedzielnego wypoczynku.

A więc korzystajmy z pomocy ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które tak bardzo interesuje się potrzebami młodzieży, które bardzo chętnie obejmie opiekę nad młodzieżą korzystającą z wakacji letnich.

Współpraca klubów i organizacji sportowych z ogniskami TKKF, z komitetami kultury fizycznej i turystyki, z organizacjami młodzieżowymi: ZMS i ZMW - da na pewno oczekiwane rezultaty.

Gdy pamiętać będziemy o potrzebie zdrowego wypoczynku młodzieży po nauce i pracy, o wczesnym rozpoczynaniu zajęć na świeżym powietrzu, o systematycznym prowadzeniu akcji otwartych

stadionów, boisk, pływalni i hal - wtedy o pełne umasowienie wychowania fizycznego i sportu, o zdrowie, o podnoszenie wyników sportowych<sup>i</sup> o wzorowe wychowanie młodzieży będziemy spokojni.

M. Dachowski